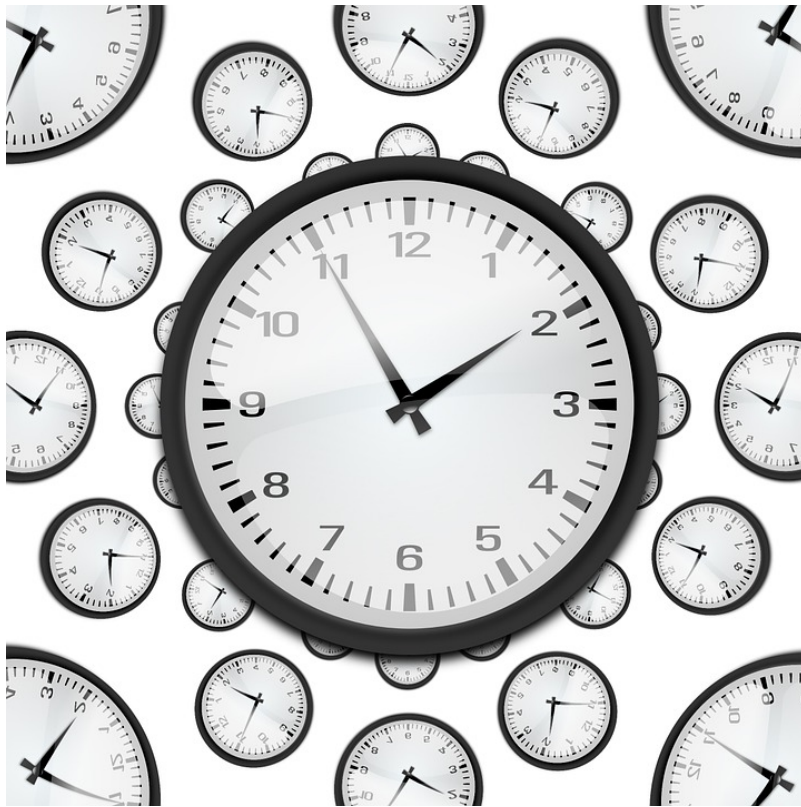




Opóźnienia we wdrażaniu

Regionalnych Programów Operacyjnych wynoszą około 8 miesięcy w porównaniu z RPO z poprzedniej perspektywy finansowej – ocenia w listopadowym raporcie Najwyższa Izba Kontroli. Do wykorzystania jest w sumie ok. 32,3 mld euro. NIK zwróciła też uwagę na nieprawidłowości w konkursach. Prezes Izby ma nadzieję, że uda się nadrobić zaległości i pieniądze unijne nie przepadną.

– Ogłosiliśmy raport dotyczący tego, jak wykorzystywane są środki z nowej perspektywy budżetowej, a konkretnie, jak są wykorzystywane w ramach tzw. Regionalnych Programów Operacyjnych – mówi agencji Newseria Krzysztof Kwiatkowski, prezes Najwyższej Izby Kontroli. – W tej perspektywie dużo więcej pieniędzy będzie wydatkowanych poprzez samorząd terytorialny. W latach 2014–2020 samorządy mają zarządzać ponad 32 mld euro, czyli ok. 40 proc. środków unijnych. Jak zaznacza prezes NIK, w toku tej kontroli okazało się, że poziom wykorzystania środków, chociaż wygląda nieźle na tle innych krajów Unii Europejskiej, to jest mniejszy, niż założono w harmonogramie wydatkowania.

– NIK skontrolowała szczegółowo dziewięć województw. W sześciu rozdział tych środków na poszczególne programy i projekty był prawidłowy, ale w trzech doszukaliśmy się pewnych nieprawidłowości – dodaje Kwiatkowski.

Nieprawidłowości wynikały głównie z błędnego stosowania reguł dotyczących przebiegu konkursu przez osoby uczestniczące w procesie oceny projektów. Kontrole konkursów wykazały, że w jednym przypadku w regulaminie wprowadzono wymóg wniesienia przez wnioskodawców wkładu własnego w wysokości 15 proc. wydatków, niezgodny z zasadami wyboru projektów określonymi dla badanego

NIK: trzeba przyspieszyć wydatkowanie środków unijnych

Utworzono: poniedziałek, 28, listopad 2016 10:17

konkursu. W drugim przypadku dwa z 27 kryteriów wyboru projektów okazały się niezgodne z przepisami ustawy o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności. Z kolei w trzecim przypadku kontrola wykazała, że pozytywnie oceniono wniosek o dofinansowanie złożony przez podmiot, który zgodnie z kryteriami wyboru dla tego konkursu nie powinien otrzymać dofinansowania.

W ocenie prezesa NIK potrzebny jest jeszcze większy nacisk po stronie urzędów marszałkowskich na naukę przyszłych beneficjentów, czy to samorządu terytorialnego, czy przedsiębiorców, którzy o te środki występują.

– Ciągle, niestety, około 1/3 wniosków jest odrzucanych na etapie formalnej oceny. Brakuje np. podpisu na stronach czy odpowiednich załączników. Te błędy powinno się wyeliminować najłatwiej, bo one są stosunkowo łatwe do usunięcia. Kolejne 40 proc. projektów odpada już na etapie oceny merytorycznej. Uważamy, że to zbyt wysoki wskaźnik – zaznacza Kwiatkowski. – Po wielu latach członkostwa w Unii Europejskiej suma dotychczasowych doświadczeń powinna skutkować tym, że liczba tego typu błędów radykalnie ulegnie zmniejszeniu.

NIK uważa, że przekazanie na urzędy marszałkowskie części zobowiązań byłych urzędów wojewódzkich w kontekście certyfikowania prawidłowości wykorzystania środków unijnych zaowocowało spiętrzeniem różnych obowiązków, co doprowadziło do opóźnień.

Izba zwróciła uwagę na konieczność przyspieszenia realizacji RPO na lata 2014–2020 z uwagi na opóźnienie ich wdrażania sięgające niemal ośmiu miesięcy w porównaniu do wprowadzania programów na lata 2007–2013. Do września 2016 roku wartość dofinansowania z UE we wnioskach we wszystkich RPO wyniosła nieco ponad 883 mln zł, czyli ok. 1 proc. wszystkich funduszy przyznanych w ramach tych programów.

– Wypada mieć tylko nadzieję, że te opóźnienia nie spowodują, że w przyszłości część z tych pieniędzy, które mamy na RPO, Polska będzie musiała zwracać do Brukseli. Mam nadzieję, że raport NIK-u spowoduje, że uda się te błędy wyeliminować i wprowadzić poprawki – podsumowuje prezes NIK.

NIK wnioskuje do zarządów województw m.in. o realizację celów określonych w rządowym „Planie działania na rzecz zwiększenia efektywności i przyspieszenia realizacji programów w ramach Umowy Partnerstwa 2014–2020”, czyli zakontraktowania do końca 2016 roku 19 proc. środków dla 16 RPO.

Źródło: Newseria